

Sygnatura akt VIII Ga 377/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Sędziowie: SO Anna Budzyńska (spr.)

SR del. Patrycja Baranowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z.

przeciwko K. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 25 marca 2013 roku, sygnatura akt XI GC 57/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. o tyle tylko, że datę od której zasądzone odsetki ustawowe oznacza na 21 listopada 2012 r., oddalając powództwo o zasądzenie odsetek za okres od 11 października 2012 r. do 20 listopada 2012 r.;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSR del. P. Baranowska SSO K. Górski SSO A. Budzyńska

Sygn. akt VIII Ga 377/13

UZASADNIENIE

Powód A. Z. w pozwie złożonym w dniu 11 października 2012 roku wniósł o zasądzenie od pozwanej K. S. kwoty 35.552,67 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2012 roku i kosztami procesu oraz kosztami procesu z tytułu odpowiedzialności pozwanej za zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., na podstawie przepisu art. 299 k.s.h. Powód wskazał, iż na żądanie objęte pozwem składa się niewyegzekwowana od spółki część należności zasądzonej w sprawie XI GNc 2687/09. Powód argumentował, iż na podstawie wskazanego tytułu wykonawczego wszczęto postępowanie egzekucyjne skierowane wobec spółki, jednakże egzekucja wobec spółki okazała się w części bezskuteczna. W dniu 25 października 2012 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanej

aby zapłaciła powodowi całość dochodzonego pozvem roszczenia. Pozwana K. S. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że dłużna spółka posiada majątek, z którego powód może zaspokoić swoje roszczenie. Ponadto wskazała, że w okresie, kiedy była prezesem zarządu spółki nie było podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Podniosła również, że w toku egzekucji od spółki wyegzekwowano w sumie kwotę 31 201,23 zł.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 35 552,67 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2012 roku (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 195 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrok powyższy Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach:

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w S. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 13 października 2008 roku, pod numerem (...). K. S. od 2008 roku jest jedynym członkiem i prezesem zarządu spółki. Na skutek pozwu wniesionego przez A. Z., nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 24 czerwca 2009 roku w sprawie XI GNc 2687/09 referendarz sądowy Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział XI Gospodarczy nakazał pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. aby zapłaciła na rzecz powoda, tytułem zaległego czynszu najmu, kwotę 35 035,66 złotych z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty od:

- kwoty 2 000 zł od dnia 15 września 2008 roku,
- kwoty 7 320 zł od dnia 14 października 2008 roku,
- kwoty 7 320 zł od dnia 15 listopada 2008 roku,
- kwoty 7 320 zł od dnia 13 grudnia 2008 roku,
- kwoty 325,07 zł od dnia 2 stycznia 2009 roku,
- kwoty 535,43 zł od dnia 27 lutego 2009 roku,
- kwoty 7 320 zł od dnia 14 marca 2009 roku,
- kwoty 691,73 zł groszy od dnia 27 marca 2009 roku,
- kwoty 1 649,40 zł od dnia 13 kwietnia 2009 roku,
- kwoty 554,03 zł od dnia 19 kwietnia 2009 roku

oraz kosztami procesu w kwocie 2 855 zł.

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2009 roku nadano nakazowi klauzulę wykonalności. Powód w oparciu o powyższy tytuł wykonawczy złożył do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim M. K. wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Komornik wszczął postępowanie pod sygnaturą akt KM 142/09. W toku postępowania wyegzekwowano od dłużnika kwotę 16.769 zł. Wierzycielowi przekazano kwotę 12. 201,23 zł. Postanowieniem z dnia 10 marca 2011 roku postępowanie przekazano komornikowi sądowemu przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie T. Z., który prowadził postępowanie pod sygnaturą KM 1175/11. Również ten komornik nie był w stanie skutecznie przeprowadzić egzekucji całości zadłużenia względem spółki (...). Komornik zajął ruchomości i w dniu 7 lipca 2011 roku sprzedał je w drodze licytacji za kwotę 19 000 zł. Nabywca – D. K. wpłaciła kwotę 19 000 zł na rachunek bankowy Komornika. Na rzecz wierzyciela wyegzekwowano i przekazano mu kwotę 7 563,93 złotych. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze KM 1175/11 Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

T. Z. umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia jego bezskuteczności i ustalił koszty w postępowaniu egzekucyjnym na kwotę 5 815,12 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo mające materialnoprawną podstawę w art. 299 ksh zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ustalił, że niesporne pomiędzy stronami było to, że powód posiada wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., wierzytelność stwierdzoną orzeczeniem referendarza Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie. W toku postępowania dowodowego został wykazany zeznaniami świadka –M. S. również fakt, iż w toku egzekwowania wierzytelności komornik zajął i sprzedał cały majątek ruchomy spółki. Sąd Rejonowy wskazał, że zeznania świadka potwierdziły to, iż wierzytelność niezaspokojona w egzekucji już nie może być zaspokojona z jakiegokolwiek części majątku spółki. Powyższe okoliczności pozwalają zatem uznać, zdaniem Sądu Rejonowego, iż powódka wykazała dwie podstawowe przesłanki warunkujące odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania. Sąd ustalił także, iż pozwana była członkiem zarządu na pewno w chwili powstania zobowiązania z załączonych do pozwu faktur. Natomiast nie zwalnia pozwanej okoliczność, że się nie zajmowała sprawami spółki (...) działań ze strony pozwanej w kierunku zaspokojeniu roszczeń powoda sukcesywnie narastających przekonuje jednoznacznie o braku należytej staranności pozwanej w prowadzeniu spraw spółki, a tym samym konieczności przypisania jej odpowiedzialności za zaistniały stan rzeczy na zasadzie winy. W ocenie Sądu Rejonowego pozwana nie wykazała którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych niweczących jej odpowiedzialność. W toku procesu broniła się zarzutem, iż spółka posiadała majątek w postaci składników ruchomych, z których powód mógł się zaspokoić. Jednak z akt komorniczych oraz z zeznań świadka S. wynika, że wszystkie ruchomości jakie spółka (...) posiadała, zostały zajęte i sprzedane przez komornika, a mimo to roszczenie powoda zostało zaspokojone jedynie w części.

Mając na względzie całość materiału dowodowego, również to, że z akt wynika, iż dłużna spółka w ogóle nie regulowała należności wobec powoda z tytułu najmu nieruchomości, Sąd uznał, że działalność spółki odbywała się niejako na kredyt i koszt wierzyciela, który nie mając wiedzy o rzeczywistej sytuacji finansowej świadczył na jej rzecz do czasu, kiedy stan nieuregulowanych zobowiązań wskazywał na jej niewypłacalność. Powód - zdaniem Sądu Rejonowego - wykazał wierzytelność stwierdzoną prawomocnym orzeczeniem sądu. Jednocześnie powód wykazał postanowieniem o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na brak majątku, że egzekucja okazała się w części bezskuteczna.

Sąd Rejonowy zasądził odsetki od należności -od dnia wniesienia pozwu, oddalając żądanie pozwu w pozostałym zakresie. Odnośnie określenia daty początkowej naliczania odsetek ustawowych od należności głównej, a co za tym idzie wymagalności roszczenia Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na dwie przesłanki odpowiedzialności członków zarządu wobec wierzycieli spółki, które muszą być spełnione łącznie. Są nimi: istnienie w czasie pełnienia funkcji w zarządzie spółki określonego zobowiązania, stwierdzonego w tym lub późniejszym czasie tytułem egzekucyjnym oraz bezskuteczność egzekucji przeciw spółce. Oznacza to, że roszczenie określone w art. 299 ksh nie powstaje przed stwierdzeniem bezskuteczności egzekucji. Stwierdzenie bezskuteczności nie oznacza jeszcze, że to zdarzenie określa datę wymagalności roszczenia przeciwko członkom zarządu, zgodnie bowiem z art. 455 kc roszczenie to staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu do zapłaty sumy zobowiązania, którego egzekucja przeciw spółce okazała się bezskuteczna (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 roku IV CKN 793/00).

Na tę okoliczność powód nie przedłożył pisma, w którym wezwał pozwaną do zapłaty. Zdaniem Sądu I instancji w tej sytuacji - roszczenie stało się wymagalne na skutek wytoczenia powództwa. Powód miał prawo w oparciu o przepisy art. 481, 482 oraz 451 § 1 kc skapitalizować odsetki od zaległych kwot na dzień wniesienia pozwu. Powód skapitalizował je na dzień wcześniejszy, tj. 2 września 2012 r., związany z wezwaniem do zapłaty, jednak nie przedłożył dowodu wysłania wezwania do zapłaty. Z tego tytułu sąd zasądził odsetki od odsetek od dnia wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie.

Pozwana złożyła apelację od powyższego wyroku zaskarżając wyrok w części tj. co do punktu I i III i wnosząc o jego zmianę w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanej za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz przez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego, a w konsekwencji przyjęcie, że egzekucja w stosunku do spółki była bezskuteczna,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności brak odniesienia się przez Sąd do zarzutu pozwanej, iż w większej części spełniła ona roszczenie powoda.

W konsekwencji pozwana podniosła zarzut nierozpoznania istoty sprawy, w wyniku pominięcia przez Sąd wszystkich zarzutów pozwanej, w szczególności zarzutu spełnienia roszczenia. Nadto błąd w ustaleniach faktycznych, polegających na przyjęciu, że spółka (...) jest podmiotem niewypłacalnym oraz nie posiada majątku, podczas gdy spółka ta do dnia dzisiejszego jest aktywna na rynku, znajduje się w zadowalającej kondycji finansowej, a nadto w latach 2010/2011 rozszerzyła działalność i prowadzi ją również na terytorium Niemiec. W uzasadnieniu pozwana wywodziła, że Sąd Rejonowy pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów. Pozwana podnosiła zaś, że posiada majątek, który wystarcza na wyegzekwowanie pozostałej należności na rzecz powoda. Zdaniem pozwanej nie sposób przyjąć, że egzekucja wobec spółki jest bezskuteczna skoro w jej wyniku przekazano powodowi łącznie kwotę 19.765,16 złotych. Sąd natomiast nie przeprowadził żadnego dowodu na okoliczność sytuacji majątkowej spółki. Komornik zaś, który prowadził egzekucję postanowił o jej umorzeniu bez żadnej podstawy. Pozwana zarzuciła też, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił podnoszonego faktu, iż świadczenie zostało już w większej części spełnione na rzecz powoda. Powód natomiast nie wykazał by na czas złożenia pozwu egzekucja wobec spółki była bezskuteczna a spółka nie posiadała majątku potrzebnego do wyegzekwowania kwoty 15.270,50 złotych. W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powódka na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że komornik prowadził w stosunku do spółki szereg czynności zmierzających do zaspokojenia należności wierzyciela. Ostatecznie wyegzekwowana została jedynie kwota 19.756,16 złotych, co do pozostałej kwoty egzekucja okazała się bezskuteczna dlatego postanowieniem z dnia 30 czerwca 2012 r. komornik postępowanie umorzył. W tej sytuacji nie może budzić wątpliwości istnienie przesłanki bezskuteczności egzekucji z całego majątku spółki, której prezesem zarządu jest pozwana. Poza tym powód podkreślił, że żadna z uzyskanych w egzekucji kwot nie została spełniona przez spółkę dobrowolnie. Dwa odrębne składniki majątku, które udało się zająć w toku dwóch odrębnych egzekucji nie wystarczyły do zaspokojenia należności powoda. Należy zatem przyjąć, że spółka w momencie umorzenia egzekucji nie posiadała majątku, z którego możliwe byłoby zaspokojenie roszczeń powoda. Powód podkreślił, że w toku postępowań została wyegzekwowana kwota 19.756,16 złotych a zatem niższa aniżeli wynikałoby to z kwoty samej należności głównej z nakazu zapłaty. Nie można zatem mówić, że egzekucja w stosunku do spółki (...) okazała się skuteczna. Poza tym powód wskazał, że Sąd nie ma obowiązku z urzędu przeprowadzać dowodów a pozwana nie przedłożyła na okoliczność swojej sytuacji majątkowej jakichkolwiek dowodów. Zdaniem powoda spółka (...) nadal jest dłużnikiem powoda i nawet okoliczność, że nie toczy się obecnie przeciwko niej postępowanie egzekucyjne nie zwalnia jej z obowiązku zapłaty zasądzonego roszczenia w niewyegzekwowanej części.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona jedynie w części, choć z innych przyczyn niż wskazywane przez pozwaną w apelacji. Podkreślić należy, że postępowanie przed sądem odwoławczym jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji, zaś norma zawarta w art. 382 k.p.c. przyznaje sądowi drugiej instancji kompetencję do dokonywania własnych i samodzielnych ustaleń na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Stanowisko takie podzielił także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 kwietnia 2008 r. (sygn. akt II PK 280/07, Lex nr 469169), w którym orzekł, iż Sąd drugiej instancji - bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów - powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji. W przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska sądu pierwszej instancji co do określenia terminu wymagalności

roszczenia dochodzonego pozwem. W motywach pisemnych zaskarżonego wyroku sąd pierwszej instancji poczynił w tej kwestii – mając na uwadze charakter tej odpowiedzialności - trafne rozważania co do wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem powołując się na przepis art. 455 k.c., jednak nie znalazło to wyrazu w treści wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Jak zauważył prawidłowo Sąd Rejonowy roszczenie określone w art. 299 k.s.h. nie powstaje przed stwierdzeniem bezskuteczności egzekucji przeciwko dłużnej spółce. Datę wymagalności roszczenia przeciwko członkom zarządu określa art. 455 k.c., zgodnie z którym roszczenie to staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu do zapłaty sumy zobowiązania, którego egzekucja przeciw spółce okazała się bezskuteczna. Zgodnie bowiem z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem wymagalność roszczenia przysługującego wobec członka zarządu za zobowiązania spółki nie jest oznaczona oraz nie wynika z właściwości zobowiązania, należy więc ją określić w myśl art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania i dopiero od tego terminu wierzyciel może, zgodnie z art. 481 k.c. żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu (por. uchwała SN z dnia 7.12.2006 r., III CZP 118/06, OSNC 2007/9/136). Dodać należy, iż przyjmując pogląd o odszkodowawczym charakterze odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością rozróżnić należy odsetki stanowiące zobowiązanie spółki i odsetki stanowiące zobowiązanie członka zarządu. Niewyegzekwowane odsetki za opóźnienie w zapłacie należności dochodzonych od spółki (...) (zasądzonych nakazem zapłaty) również mogą być objęte odszkodowaniem dochodzonym na podstawie art. 299 k.s.h. w sytuacji, gdy powód zaznaczy w pozwie, że żąda tych odsetek jako roszczenia za opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego przez członka zarządu. W przedmiotowej sprawie odsetki wskazane w żądaniu pozwu stanowiły roszczenie odszkodowawcze strony powodowej. Sąd pierwszej instancji jako datę wymagalności roszczenia przyjął datę wytoczenia powództwa i zasądził odsetki ustawowe od dnia 11 października 2012 roku. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu I instancji, iż w przedmiotowej sprawie datę wymagalności roszczenia powoda należy wiązać z datą wniesienia pozwu. Na gruncie niniejszej sprawy bezspornym było bowiem, że powód nie wezwał pozwanej przed procesem do zapłaty roszczenia dochodzonego pozwem - w zaofiarowanym przez strony materiale dowodowym brak było pisma powoda na tę okoliczność. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że wymagalność roszczenia należy określić od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu, przy dodatkowym doliczeniu okresu siedmiu dni jako terminu wystarczającego na spełnienie świadczenia. Dopiero bowiem pozwem pozwana K. S. została wezwana – w sposób niebudzący wątpliwości do spełnienia świadczenia i wskutek tego zdarzenia roszczenie to stało się wymagalne. Termin siedmiodniowy, zdaniem Sądu Okręgowego, stanowi termin umożliwiający spełnienie świadczenia. Mając na uwadze fakt, że doręczenie odpisu pozwu nastąpiło w dniu 13 listopada 2012 roku (k.28), przy uwzględnieniu siedmiodniowego terminu na spełnienie tego świadczenia, wymagalność roszczenia należało określić na dzień 21 listopada 2012 roku. Roszczenie o odsetki, które zostały zasądzone przez sąd pierwszej instancji od daty wskazanej w wyroku tj. od dnia 11 października 2012 roku do daty poprzedzającej datę określoną przez Sąd Okręgowy, podlegało jako niezasadne oddaleniu.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty podnoszone w apelacji w istocie stanowiły powtórzenie twierdzeń podnoszonych w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji i zasadniczo sprowadzały się do naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego skutkującą – w ocenie skarżącej - błędnym przyjęciem przez sąd pierwszej instancji, iż egzekucja w stosunku do spółki (...) była bezskuteczna.

Zdaniem Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało przez sąd pierwszej instancji w sposób określony przepisami procesowymi, dokonano przy tym wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku sprawy. Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego znajduje oparcie w przepisach prawa materialnego, adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych nie wykraczając przy tym w żaden sposób poza uprawnienia wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy podziela tak poczynione ustalenia i wnioski prawne, przyjmując je za własne.

Skarżąca nie przedstawiła zarzutów, które podważałyby prawidłowość wydanego w sprawie - w oparciu o przepis art. 299 k.s.h. - rozstrzygnięcia w pozostałym zakresie. Wskazać należy, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma charakter sankcji za prowadzące do bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce

nieprawidłowości w kierowaniu jej sprawami, a wyrazem tych nieprawidłowości jest niezłożenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uchwale 7 sędziów z 7 listopada 2008 r. (III CZP 72/08, OSNC 2009, nr 2, poz. 20), do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu (art. 299 k.s.h.) mają zastosowanie przepisy o naprawieniu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Regulacja zawarta w przepisie art. 299 k.s.h. wskazuje na odpowiedzialność deliktową odszkodowawczą na zasadzie winy. Wskazać należy, iż specyfika tego rodzaju odpowiedzialności odszkodowawczej przejawia się w tym, że wierzyciel, który nie wyegzekwował swojej wierzytelności od spółki, nie musi na zasadach ogólnych dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody. Wystarczające jest przedłożenie tytułu egzekucyjnego stwierdzającego istnienie zobowiązania spółki oraz wykazanie, że egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna. W ocenie Sądu Okręgowego powód uczynił zadość wymogom z art. 299 § 1 k.s.h. dotyczącym wykazania zasadności swojego roszczenia. Po pierwsze przedstawił tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty z dnia 24 czerwca 2009 roku, wydane przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie sprawie o sygn. akt XI GNC 2687/09, którym zasądzone na rzecz powoda od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Szczenie kwotę 35. 035,00 złotych z ustawowymi odsetkami ustawowymi i kosztami procesu na kwotę 2 855 zł.

Powód przedłożył także postanowienie komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie T. Z. z dnia 30 czerwca 2012 roku (KM 1175/11) o umorzeniu egzekucji w stosunku do spółki (...) z powodu jej bezskuteczności. Przy czym z przeprowadzonego postępowania egzekucyjnego bezspornie wynika, że egzekucja jest bezskuteczna w części, w której powód dochodził naprawienia szkody. Pozwana nie wykazała zaś, by wystąpiły przesłanki uwalniające ją od odpowiedzialności określonej przepisem art. 299 § 1 k.s.h. Członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności w trzech wskazanych w art. 299 § 2 k.s.h. sytuacjach: jeżeli wykaże, że we właściwym czasie doszło do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub wszczęto wobec niej postępowanie układowe; jeżeli wykaże, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (lub nie wszczęto postępowania układowego), to miało to miejsce nie z jego winy oraz jeżeli wykaże, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (lub nie wszczęto postępowania układowego), to wierzyciel nie poniósł z tego tytułu szkody. W toku procesu przed sądem pierwszej instancji jak i sądem odwoławczym pozwana podnosiła, że powód nie wykazał przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanej jako członka zarządu, a mianowicie, że spółka (...) nie posiada majątku, z którego wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie oraz, że w okresie pełnienia funkcji członka zarządu sytuacja spółki była na tyle korzystna, iż nie istniały podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Nadto pozwana wskazywała, że kwota 19765,16 złotych przekazana powodowi przez komornika sądowego po przeprowadzeniu egzekucji nie może świadczyć o bezskuteczności egzekucji.

Wskazać jednak należy, że pozwana nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów wspierających jej tezę o braku podstaw do uznania bezskuteczności egzekucji prowadzonej w stosunku do spółki (...). Pozwana, mimo prawidłowego zawiadomienia, nie stawiła się na przesłuchanie w celu złożenia zeznań w tym zakresie. Natomiast twierdzenia, które miały wynikać z zeznań świadka M. S. co do tego, że spółka prowadzi obecnie działalność na terenie Niemiec, uzyskując z tego tytułu dochód, w żaden sposób nie zostały wykazane. Podkreślić należy, że nie przedłożono jakichkolwiek dowodów, które by tę okoliczność potwierdzały. Jednocześnie z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że majątek dłużnej spółki został zlikwidowany. Przede wszystkim wskazać trzeba, że przeprowadzone przez dwóch komorników postępowania egzekucyjne wykazały, iż spółka (...) nie posiada majątku wystarczającego na pokrycie wierzytelności powoda. W toku postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 142/09 z wyegzekwowanej sumy przekazano wierzycielowi kwotę 12.201,23 złotych (k.20). Z kolei w wyniku egzekucji prowadzonej przez komornika T. Z. (KM 1175/11) wierzycielowi przekazano kwotę 7. 563,93 złotych, zaś ostatecznie postępowanie zostało umorzone. Zauważyć należy, że egzekucja była prowadzona ze wszystkich dostępnych składników majątkowych spółki, a przyczyną umorzenia egzekucji był brak „innych” możliwości kontynuowania postępowania. Dodać należy, że postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., a więc z tego powodu, że było oczywiste, iż z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych.

Analiza dołączonych do niniejszej sprawy akt komorniczych prowadzi do wniosku, że wszystkie ruchomości jakie posiadała spółka (...) zostały zajęte i sprzedane. Co istotne - okoliczność braku majątku spółki potwierdził na rozprawie w dniu 14 marca 2013 r. świadek M. S., który zeznał, że „spółka na dzień dzisiejszy nie posiada majątku ponieważ został sprzedany w postępowaniu egzekucyjnym wszczętym przez powoda”. W świetle powyższego brak przesłanek do przyjęcia za wiarygodne twierdzeń pozwanej o dobrej kondycji finansowej spółki, skoro jak wynika z przeprowadzonych postępowań egzekucyjnych brak było majątku pozwalającego na skuteczną egzekucję. Trafnie przy tym podkreślał pełnomocnik powoda, iż spółka, w której jedynym członkiem zarządu jest pozwana, wbrew wymogom ustawowym nie składa w sądzie rejestrowym rocznych sprawozdań finansowych, z których można byłoby wnioskować o kondycji finansowej i majątkowej spółki. Wobec tego brak jest jakiegokolwiek potwierdzenia, że spółka faktycznie prowadzi działalność gospodarczą, uzyskuje z niej dochód oraz posiada jakikolwiek majątek. Tym samym twierdzenie podnoszone co do tego, że Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny w zakresie wystąpienia bezskuteczności egzekucji w żaden sposób nie zostało wykazane w toku niniejszego postępowania.

O zadowalającej sytuacji finansowej spółki (...), wbrew twierdzeniom pozwanej, nie może świadczyć także powoływana przez pozwaną okoliczność, iż na rzecz powoda z majątku tej spółki wyegzekwowano kwotę 31.201,23 złotych. Bezspornym bowiem jest, że powód jako wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia całości swoich wierzytelności, które zasądzono od dłużnej spółki. Z załączonych przez powoda dokumentów komorniczych wynika, że na rzecz powoda łącznie przekazano kwotę 19.756,16 złotych, a zatem o 15.279,50 złotych niższą niż wynika to z samej należności głównej zasądzonej nakazem zapłaty. Zauważyć należy, że część wyegzekwowanych przez komornika wierzytelności została przekazana na pokrycie wydatków i kosztów postępowania egzekucyjnego. Pozwana zdaje się przy tym pomijać fakt, że wierzytelność zasądzona od spółki nakazem zapłaty z dnia 24 czerwca 2009 r. obejmowała również odsetki ustawowe, które były naliczane od kwot szczegółowo wskazanych w tym tytule wykonawczym. Tak więc te kwoty, na które pozwana się powoływała w toku postępowania, w żaden sposób nie mogą świadczyć o tym, że roszczenie powoda zostało zaspokojone w całości.

W tym kontekście oczywiście bezzasadny jawił się również eksponowany zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W procesie, w którym powód dochodzi roszczenia na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., przedstawiając prawomocny wyrok, będący źródłem zobowiązania spółki wobec powoda, sąd nie ma możliwości badania, czy określone nim zobowiązanie istnieje, a jeśli tak, to w jakim rozmiarze (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2007 r., III CSK 227/06, Glosa 2007, nr 4, poz. 8). Dodać należy, iż z omawianej regulacji art. 299 k.s.h. wynika także na rzecz wierzyciela domniemanie poniesienia szkody w wysokości niewyegzekwowanej wobec spółki wierzytelności. Poza tym, domniemaniami w świetle regulacji art. 299 k.s.h. są objęte również: związek przyczynowy między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości oraz zawinienie przez członka zarządu niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2002 roku, IV CKN 793/00, OSNC 2003/2/22). Reasumując, zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw aby przyjąć, że sąd pierwszej instancji błędnie ustalił stan faktyczny nie dostrzegając – jak wskazała skarżąca – że spółka miała majątek niezbędny do prowadzenia egzekucji, a jej umorzenie przez komornika nastąpiło bez żadnej podstawy. Pozwana nie obaliła także żadnego z domniemań wynikających z regulacji art. 299 k.s.h., co mogłoby stanowić podstawę do zniweczenia jej odpowiedzialności jako członka zarządu spółki (...). Co istotne pozwana powołując twierdzenia co do istnienia majątku spółki pozwalającego na skuteczną egzekucję, w żaden sposób okoliczności tej nie wykazała, co skutkowało musiało przyjęciem tych twierdzeń za gołosłowne.

Mając na uwadze powyższe rozważania sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem z odsetkami od dnia 21 listopada 2012 roku, oddalając powództwo co do odsetek za okres od 11 października 2012 roku do 20 listopada 2012 roku. W pozostałym zakresie apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. W związku z tym, że oddalenie apelacji dotyczyło żądania w zakresie należności ubocznych – na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. obciążono pozwaną kosztami procesu poniesionymi przez powoda w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 1200 zł, obejmującej koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika powoda. Ustalenie wysokości wynagrodzenia pełnomocnika powoda nastąpiło w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 z 2002 r. poz. 1349).

SSR del. P. Baranowska SSO K. Górski SSO A. Budzyńska